

KATARZYNA DYBEŁ

Kraków

ROLA I MIEJSCE KOBIETY W IWANOWOWSKIM SYSTEMIE ORGANIZACJI *CIVITATIS DEI**

Przedmiotem analizy niniejszej pracy jest rola i miejsce kobiety w oryginalnym systemie organizacji państwowości, stworzonym przez Wiaczesława Iwanowa w mało jeszcze znanej polskiemu czytelnikowi *Opowieści o Światomirze*.

Opowieść ta jest utworem niezwykłym nie tylko z racji treści czy formy, ale i z racji swojej genezy; jest ona ostatnim dziełem Iwanowa – dziełem, którego nie zdążył ukończyć: z dziewięciu ksiąg napisał jedynie pięć, cztery pozostałe dopisała Olga Deschartes, ostatnia towarzysząca jego życia, na podstawie notatek i wskazówek udzielonych jej przez poetę przed śmiercią.

Iwanow podświadomie przygotowywał się do napisania swojej *Opowieści o Światomirze* przez całe życie: nosił ją w sobie od momentu tajemniczego spotkania ze starcem, którego ujrzał w widzeniu jako pięcioletnie dziecko¹. Wspomnienie owego starca powracało nieustannie, naprowadzając stopniowo poetę na dzieło jego życia: pierwsze strofy *Opowieści o Światomirze* powstały w 1916 r., ostatnie (napisane przez Iwanowa) – w r. 1949.

Wiaczesław Iwanow był człowiekiem wszechstronnym, wyrosłym w kręgu kultury Wschodu i Zachodu Europy; *Opowieść i Światomirze* jest syntezą doświadczeń wyniesionych z kontaktu poety z myślą filozoficzną, teologiczną i literacką każdego z tych kręgów. Główna idea utworu – koncepcja idealnego państwa, zbudowanego i władanego przez władcę-teokratora – jest również ideą syntetyczną: państwo, którego obraz wyłania się z kart opowieści, skupia w

* Zamieszczone w tej pracy cytaty z *Opowieści o Światomirze* (pełny tytuł utworu: *Opowieść o carewiczu Światomirze przez Mnicha Starca klasztorного opowiedziana*) pochodzą z tekstu utworu zamieszczonego w zbiorze: В. И в а н о в, „Собрание сочинений”, t. I, Bruksela 1971.

¹ Por. „Повесть о Светомире”, s. 220.

sobie pozytywne cechy podstawowych typów państwowości, jakie znane były autorowi.

Iwanow, podobnie jak jego mistrz Włodzimierz Sołowjow, nie szukał rozwiązania problemu organizacji i funkcjonowania państwa wyłącznie dla swego narodu; państwo, o którym pisał, miało być państwem o zasięgu i charakterze uniwersalnym. Mimo sporej dozy idealizmu i materiału legendarno-baśniowego opis zawiera w sobie wiele konkretnych wskazówek, dotyczących organizacji i funkcjonowania dowolnego państwa.

*

Opowieść o Światomirze – traktat o idealnym społeczeństwie, ujęty „w kształt powieści polityczno-filozoficznej, obiektywizującej przez środki narracji epickiej określoną koncepcję ogólną”² – jest syntezą doświadczeń, wyniesionych przez autora z kontaktu z tradycją biblijną, bizantyjską, staroruską i rosyjską. W swej organizacji i strukturze nawiązuje jednak przede wszystkim do tradycji teokratycznego Cesarstwa Bizantyjskiego, którego konstytucja – by użyć ściśle prawniczego terminu – opierała się na czysto religijnym przeświadczeniu, że stanowi ono ziemskie odbicie królestwa Bożego. To ostatnie miało być niewidzialną, wieczną Ideą; królestwo ziemskie mogło być jedynie jego cieniem – namacalnym, lecz przemijającym symbolem, który powinien być przygotowywać do wieczności.

Opowieść o Światomirze jest jednocześnie nawiązaniem do idealistycznej koncepcji Civitatis Dei – idei Bożego Państwa, którą szczegółowo opisał w swym dziele *O Państwie Bożym* św. Augustyn, a która korzeniami sięga Biblii i starożytności³. W opowieści Iwanowa idea ta wpleciona zostaje w tradycję rosyjskiej myśli filozoficzno-teologiczno-historiozoficznej, której trzon stanowiła antropocentryczna duchowość o społecznej i historiozoficznej orientacji, zawierająca dynamiczny ładunek mesjanizmu, oparty na koncepcji zmaterializowanej i zrealizowanej eschatologii, a więc planie budowy doskonałego państwa i doskonałego społeczeństwa na ziemi. Myśl ta osiągnęła największą dojrzałość na przełomie XIX i XX w., a szczególnie wyrazista stała się w twórczości Włodzimierza Sołowjowa, w której jednym z najczęściej powracających moty-

² R. Ł u ż n y, *Opowieść o Światomirze – najbardziej słowianofilski utwór najwybitniejszego rosyjskiego okcydentalisty*, [w:] *Kultura Wschodu i Zachodu w literaturze rosyjskiej i radzieckiej. Międzynarodowa konferencja literaturoznawcza rusycystów, Opole, 16-17 listopada 1987*, Opole 1990 s. 139-148.

³ Ga 4, 22-26, Flp 3, 20-21, dzieła św. Augustyna, Liwiusza, Florusa, Seneki.

wów jest właśnie wizja społeczności doskonałej, krystalizująca się w koncepcji swobodnej teokracji.

W utworze Iwanowa uniwersalna idea osadzona zostaje w szczególnym historycznym i kulturowym kontekście Rusi Kijowskiej, Rusi okresu rozbicia dzielnicowego i Rusi Moskiewskiej. Przedstawiona tu wizja państwa jest odzwierciedleniem pragnień i dążeń rosyjskich słowianofilów do stworzenia uniwersalnego państwa o ustroju opartym na prawie Mądrości i Miłości, w którym pierwszorzędną rolę odgrywać miała właśnie Rosja.

Model państwa przedstawiony w *Opowieści o Światomirze* wymaga odpowiedniego typu władcy: ideałem staje się władca-teokrator, a więc boski monarcha, wybrany przez swego Boga i utrzymujący z Nim szczególną łączność. W utworze występują trzy zasadnicze typy władcy: Jan Prezbiter – legendarny król-kapłan, realizujący w swej ziemskiej krainie ideał Civitatis Dei; Władar – ruski autokrator, car z rodu św. Jegora, przygotowujący swe państwo, poprzez jego zewnętrzną organizację, do realizacji analogicznego do krainy Jana Prezbitera Państwa Bożego na ziemi; Światomir – syn Władaria, władca obietnicy, przychodzący nie tylko władać państwem ojca, lecz i wypełnić misję doprowadzenia świata do kresu jego dziejów, którym powinno być nastanie duchowej ludzkości.

W tajnym posłaniu do cara Władaria Jan Prezbiter z dumą wspomina o swym duchowym rodzie, rodzie wywodzącym się z Bizancjum. Kraina, którą włada – Biała India – to „odgałęzienie cesarskiego miasta Konstantyna”, „pęd, który odrósł i rozkwitnął pięknie, jeszcze zanim nastąpił jego rozłam z Rzymem pierwszym”⁴. Odziedziczyła ona zatem nie tylko bizantyjską mentalność i duchowość, lecz także jej oryginalną koncepcję teokracji oraz władcy-teokratora, według której cesarz wraz z ministrami i doradcami miał naśladować Boga z Jego archaniołami, a w sprawowaniu władzy kierować się Jego przykazaniami.

W królestwie Władaria idea teokracji równoważona jest przez ideę autokracji: car określany jest jako namiestnik Boga, lecz także jako autokrator. Jest władcą świeckim, realizującym w swojej polityce zasady rzymskiej państwowości: w utworze wyraźnie zarysowany zostaje problem rozgraniczenia władzy kościelnej od władzy świeckiej oraz kwestia wzajemnych ich relacji. Władar jest najwyższym wodzem i sędzią narodu, natomiast duchowym przywódcą państwa jest starzec Parfenij.

⁴ W. I w a n o w, *Historija o carewiczu Światomirze przez Mnicha Starca klasztornego opowiedziana*, tłum. R. Łużny, [w:] *Musica Antiqua Europae Orientalis (Filharmonia Pomorska). Materiały Sesji bizantyno-słowiaoznawczej. Supplementum*, Bydgoszcz 1988, s. 17.

Światomir, podobnie jak Jan Prezbiter, będzie duchowym i zarazem politycznym przywódcą, nie będzie jednak władcą-kapłanem; będzie – jak jego przodek Jegor Chrobry – świętym władcą-rycerzem. W swym państwie urzeczywistni jednak model teokracji z krainy króla Jana Prezbitera. Podstawą jego ustroju będzie prawo duchowe, prawo boskie, przede wszystkim prawo Miłości oraz Miłosierdzia.

Władca-teokrator jest bez wątplenia najbardziej wyeksponowaną postacią w *Opowieści o Światomirze*. Są jednak i postacie pozostające w cieniu, a przecież odgrywające równie ważną (a może i ważniejszą!) rolę w życiu swojego narodu. Takimi postaciami są kobiety. Królowe – Paraskiewa, Wasilisa i Otrada – zajmując się wychowaniem następców tronu, a nierzadko edukacją całego narodu, wpływają na kształtowanie osobowości i fizjonomii politycznej przyszłych władców. Sugerując rozwiązania pojawiających się problemów, służąc radą i kobiecą intuicją i mądrością, stają się faktycznymi, choć niewidocznymi współwładczyniami państwa. Delikatnością, dobrocią i miłością królowej-matki łagodzą sprawiedliwe, lecz niejednokrotnie zbyt surowe rządy swych małżonków.

W *Opowieści o Światomirze* występuje cała galeria kobiecych postaci. Pojawiają się kobiety wybitne: idealne matki i żony, obdarzone nieprzeciętnym darem wierności i inicjatywy, dyskretne i ukryte, działające w cieniu męża-władcy. Takimi są: Wasilisa – żona Dawida i matka Władaria; Otrada – żona Władaria i matka Światomira; Radysława – córka Radiwoja; Paraskiewa – święta królowa, współrządzająca państwem Jana Prezbitera. Zdarzają się jednak i inne kobiety: dzikie, namiętne, siejące wokół siebie niepokój i nieszczęście, a więc w pewnym sensie „kobiety fatalne”: Gorysława – zanim zmieni się pod wpływem tragedii Władaria – sama siebie określa jako „żmiję z rodu Goryńskich”⁵; grecka królowa Zoja jest mądra i piękna, lecz ruskiemu ludowi jej uroda do serca wcale nie przypada.

Wiaczesław Iwanow to nie tylko wybitny poeta i głęboki filozof, to również doskonały psycholog, a szczególnie znawca psychiki kobiecej. Znajomość tę wykorzystywał umiejętnie w konstrukcji oryginalnej koncepcji państwa, w którym kobiecie wyznaczył rolę wyjątkową.

I. KOBIETA I WŁADZA POLITYCZNA

Historia powszechna przekazuje nam długą listę nazwisk kobiet, które odegrały ważną rolę w życiu swego państwa i narodu. Na przestrzeni II i III w. po

⁵ *Opowieść o Światomirze*, s. 265.

Chrystusie – o ile wierzyć statystyce, sporządzonej na podstawie danych zawartych w encyklopedii *Petit Larousse* – najwybitniejszymi postaciami politycznymi były właśnie kobiety: obok czterech nazwisk znamienitych mężów (Płotyń, Aulu-Gelle'a, Orygenes i św. Sebastiana) znajdujemy listę aż 21 kobiet⁶.

Również narody słowiańskie miały swe wybitne przywódczynię. Staroruskie źródła piśmiennicze z okresu XI-XV w. dowodzą, że w historii zewnętrznej i wewnętrznej polityki państwa Rusi Kijowskiej, jego gospodarki i kultury, pamięć o sobie zostawili nie tylko książęta i bojarzy, lecz i mądre księżne oraz bojarowe. Kobiety te pojawiają się w kluczowych momentach historii swego narodu: Olga – żona kniazia Igora, której wierny obraz wyłania się z kart *Powieści lat minionych*, to wspaniała dyplomatka, której Ruś zawdzięcza nawiązanie bliższych kontaktów z Grecją. Ich efektem będzie w niedalekiej przyszłości chrzest Rusi, przyjęty właśnie w obrządku grecko-bizantyjskim. Z kolei małżeństwa Anny i Elżbiety – córek Jarosława Mądrego, pierwszej z francuskim królem Henrykiem I, a drugiej z norweskim księciem Haraldem, przyczyniły się do rozpowszechnienia kultury ruskiej poza granicami kraju. W historii państwa ruskiego zdarzyły się nawet czasy matriarchatu: gdy w pierwszej połowie XII w. księstwo połockie znalazło się bez władcy, rządy objęły w nim właśnie kobiety – potomkinie rodu kniazia Światosława Wsiesławicza. W. L. Janin nazwał ten okres „połockim matriarchatem”⁷.

W *Opowieści o Światomirze* kobiety pojawiają się również po to, by odegrać ważną – jeśli nie decydującą – rolę w dziejach swego państwa. W utworze obserwujemy ewolucję politycznej sylwetki kobiety.

Pierwszą postacią kobiecą, jaką napotykamy, jest Wasilisa Nikitiszna z rodu Mikulinych – żona Dawida i matka Władara. Przedstawiona jest bardziej jako matka niż jako królowa. Pojawia się przede wszystkim po to, by urodzić syna – następcę tronu, i by go wychować. Proroczy sen zwiastuje jej, że to przez jej łono św. Jegor chce okazać w swym rodzie nową chwałę⁸. Autor porównuje tu królową do Matki-Ziemi. Utożsamienie królowej-matki z Matką-Ziemią ma w utworze znaczenie fundamentalne dla zrozumienia istoty i charakteru władzy. Identyfikacja ta jest uwierzytelnieniem autokratycznej władzy cara: według tradycji staroruskiej Ziemia sama wybierała swego władcę i sama niosła brzemień jego władzy⁹. Na tronie państwa ruskiego miał prawo zasiąść jedynie prawowity syn ziemi ruskiej i ona sama rodziła go dla siebie. Władca, pochodzący z rodu legendarnego Mikuły Sielaninowicza – bohatera bylin staroruskich,

⁶ Por. R. P e r n o u d, *La Femme au temps des cathédrales*, Paris 1980, s. 22-23.

⁷ V. L. J a n i n, *Aktovyje pieczati Drievniej Rusi X-XV v.*, Moskwa 1970, s. 24.

⁸ Por. *Opowieść o Światomirze*, s. 259.

⁹ Tamże, s. 257.

opiekuna rolnictwa, pana życia i obfitości – to władca, który szczególnie uprawniony jest do władania ruską ziemią.

Życiowym i dziejowym powołaniem Wasilisy jest macierzyństwo: dając Dawidowi syna, daje zarazem swemu ludowi władcę. Jej rola i miejsce w życiu narodu są wyjątkowe: jest tą, która daje życie władcy, która powołuje go do rzeczywistego istnienia, przygotowuje potem – przez solidne wychowanie – do podjęcia misji przywódcy narodu, i która – gdy syn rozpoczyna samodzielne panowanie – dyskretnie odchodzi w cień życia i historii, szczęśliwa, że spełniła swoje powołanie.

Kolejną postacią kobiecą, pojawiającą się w *Opowieści o Światomirze*, jest Otrada. Poznajemy ją lepiej niż Wasilisę. Historia Wasilisy – podobnie jak historia Dawida – zostaje jedynie zarysowana: Wasilisa pojawia się w *Opowieści* ze względu na syna. Jej obecność potrzebna jest do zrozumienia tajemnicy władzy Władaria. Dzieje jej i dzieje Dawida są wyłącznie prologiem całej *Opowieści* – nie ma więc praktycznie czasu na dokładne przedstawienie ich sylwetek. Historia Otrady toczy się równoległe do historii Władaria i – do pewnego momentu – do historii Światomira. Warto zwrócić uwagę na fakt, że Otrada bynajmniej nie pozostaje w cieniu postaci swego męża. Wprost przeciwnie: zdarza się, że jej obecność dominuje obecność Władaria.

Otrada to kobieta-królowa: o ile Wasilisa ukazana została przede wszystkim jako matka, o tyle Otrada jawi się nam jako władczyni. Jest nią przede wszystkim dzięki swej mądrości. Obdarzona nieprzeciętną duchową i kobiecą intuicją, rozumie szybciej i głębiej sytuacje, w których Władar często pozostaje bezradny. To ona uświadamia mężowi sens choroby *jurodstwa* (według powszechnego wierzenia – bożego szaleństwa) Światomira, ona decyduje o losach syna, wysyłając go w tajemnicę przed wszystkimi – nawet przed Władariem – do krainy Jana Prezbitera.

Otrada jest kobietą niezwykle samodzielną: nie waha się podejmować sama decyzji, gdy jest przekonana, że wymaga tego dobro państwa czy bliskich jej osób. Samodzielność ta wypływa z jej wielkiej niezależności duchowej; z kolei siłę do niesienia w samotności brzemienia odpowiedzialności daje jej stałe kierownictwo duchowe starca Parfenija.

Otrada usuwa się ze sceny politycznej w momencie potajemnego odejścia Światomira do krainy Jana Prezbitera: odchodzi do klasztoru ihumenii Melanii, by tam, modląc się i pokutując – czekać na powrót syna. Fakt ten ukazuje, jak mocno jej osoba jest związana z osobą Światomira; więź z synem mocniejsza jest od więzi z mężem. Nie chodzi tu jedynie o więzy macierzyństwa: Otrada odpowiedzialna jest za losy Światomira jako następcy tronu. Jej gesty miłości i troski macierzyńskiej, przede wszystkim troski o zdrowie i ocalenie syna, to jednocześnie gesty polityczne: chodzi o uratowanie sukcesji władzy w państwie.

Rola Otrady w życiu politycznym kraju polega zatem na ukrytym, dyskretnym i delikatnym, choć stanowczym podejmowaniu decyzji. Ich wykonawcami są Władar, Radiwoj i inni. Otrada radzi, uwrażliwia, sugeruje, a tym samym wpływa na polityczne życie swego państwa. Jest doskonałym przykładem właściwego zaangażowania politycznego kobiety: nie jest królową-despotką, jaką była na przykład caryca Katarzyna, nie jest marionetką. Obdarzona darem intuicji i inwencji, potrafi realizować swe zamysły i tak właśnie kształtuje losy państwa.

Spotkanie czytelnika z Wasylisą i Otradą to w pewnym sensie przygotowanie do spotkania z Paraskiewą, świętą królową z krainy Jana Prezbitera.

Wasilisa i Otrada to wybitne władczynie i wspaniałe matki. Żadna z nich nie zostaje jednak nazwana w tekście „świętą”: to określenie autor zarezerwował wyłącznie dla Paraskiewy.

Jakie znaczenie może mieć świętość w polityce? Co zmienia fakt, że królowa jest świętą królową? Pytania te – w dzisiejszych czasach – zdają się być absurdalne: polityka najczęściej oznacza dziedzinę ściśle odgraniczoną od religii. W czasach średniowiecznych sprawa przedstawiała się zgoła inaczej: dobry władca musiał być nie tylko zręcznym politykiem, dyplomata i strategiem, lecz również człowiekiem o nieskazitelnej opinii, o zdrowych zasadach, słowem – godnym namiestnikiem swego Boga na ziemi.

Wzorem władcy był w chrześcijaństwie Chrystus; dla władczynie wzorem takim była bezsprzecznie Maryja. Paraskiewa jest doskonałą królową, bo jest wiernym odbiciem Maryi: przez swe szczególne doświadczenie tajemnicy Golgoty staje się ziemskim zwierciadłem Maryi-Matki Chrystusa.

Paraskiewa to doskonała współwładczynie państwa: Wasilisa i Otrada uczestniczyły wprawdzie we władaniu krajem, lecz nie do tego stopnia, jak czyni to Paraskiewa. Otrada często szuka rady i pomocy u starca Parfenija, wiele decyzji podejmuje bez wiedzy męża-cara. Paraskiewa nie ma tajemnic przed Janem Prezbitarem: rozumieją się doskonale, bo oprócz długich, codziennych rozmów łączą ich jeszcze specyficzne więzy duchowe. Więzów tych brakło w małżeństwie Władaria i Otrady, dlatego ich rozumowanie, wartościowanie i sposób pojmowania świata były niejednokrotnie na różnych poziomach.

Małżeństwo Jana Prezbitera i Paraskiewy jest związkiem nietypowym; król Białej Indii pisze w tajnym posłaniu do Władaria o więzach duchowych, jakie łączą go ze świętą królową. Fakt ten umożliwia im pełną wspólnotę myśli i decyzji, a przez to komplementarne władanie krainą:

Wieczorami zwykli byli Jan Prezbiter z Paraskiewą wieść w samotności długie rozmowy, w czasie których w pełnej wspólnocie ducha każde nie tyle rozpowiadało o swoim, co odgadywało i wypowiadało za drugiego jego myśli tajemne¹⁰.

Paraskiewa – już nie przez dyskretne, jak Otrada, sugestie, lecz przez stawiające ją na poziomie cara dyskusje i rozmowy – pomaga Janowi Prezbiterowi kierować Białą Indią. Mądrość jej wypływa z wielkiego doświadczenia duchowego. Podobnie więc jak Otrada okazuje się władczynią ze względu na swą mądrość.

Pierwszą zasadą polityki rządzenia państwem, o jakiej można mówić, patrząc na działania Wasilisy, Otrady i Paraskiewy, jest bezsprzecznie mądrość, będąca efektem nie błyskotliwej inteligencji, lecz mądrością życiową, ubogaconą głębią i dojrzałością ducha. Zasadą drugą owej polityki jest miłość, ożywiająca każdą decyzję i działanie władczynie. Szczególnego znaczenia nabiera ta zasada w kontekście specyficznej struktury państw, którymi władają Wasilisa, Otrada czy Paraskiewa. Struktura ta jest strukturą niezwykłą; jest przede wszystkim strukturą podwójną: ziemskie krainy *Opowieści* są jedynie ucieleśnieniem niewidocznych, duchowych krain, których władcami są Maryja, św. Jan Apostoł i św. Jegor. Święty Jan nazywany jest w teologii Apostołem Miłości; Maryja, której macierzyńska miłość wyraża się zewnętrznie w geście zarzucenia welonu-pokrowu na wybrany przez siebie naród oraz jego władcę, to przede wszystkim kochająca Matka.

Faktycznymi władcami krainy Jana Prezbitera i państwa Władaria i Światomira są Maryja i święci. Ich ziemskim przedłużeniem są ci właśnie władcy oraz Wasilisa, Otrada i Paraskiewa. Wybrani i przygotowani tajemną nauką do tej misji przez Matkę Boga oraz Jana Apostoła, mogą w swych działaniach kierować się jedynie tym, co przekazali im Nauczyciele, a więc przede wszystkim prawem Miłości.

Miłości tej brakło innej kobiecie, która także pojawia się w *Opowieści*: greckiej królowej Zoi – drugiej żonie cara Władaria; staje się ona przykładem negatywnego typu władczynie.

Zoja – wdowa po bizantyjskim cesarzu, przybywająca na dwór Władaria – jest piękną i mądrą kobietą, lecz jej uroda i mądrość okazują się zimne i wyrachowane. Nowa władczynie próbuje realizować politykę obcą interesom ruskiego narodu, jakże inną od polityki prowadzonej przez jej poprzedniczki. Nie zostaje zatem zaakceptowana przez ruski naród, bo nie znajduje on w niej nic, co wzbudzałoby jego zaufanie. Lud widzi, że grecka królowa lekceważy ruskie obyczaje, jest więc dlań kobietą obcą, intrygantką, w jej osobie przeczuwa

¹⁰ Tamże, s. 391, tłumaczenie własne – K. D.

zagrożenie dla swej przyszłości. Formalnie ukoronowana na ruską carycę, nigdy nie będzie rzeczywistą władczynią swego narodu, jak to było w przypadku Wasilisy, Otrady i Paraskiewy. Kobiety te, zaangażowane całą swą istotą w sztukę rządzenia, a raczej w ich przypadku w powołanie rządu krajem, stanowią pozytywny przykład zaangażowania kobiety w życie polityczne państwa.

II. KOBIETA I EDUKACJA

Studiując historię i literaturę staroruską napotykamy często stwierdzenie, że mistrzami wielkich książąt, królów, carów i całych narodów byli wielcy mężowie albo świętobliwi mnisi. W tekstach nie znajdujemy praktycznie ani słowa o kobietach, którym powierzano to zadanie. *Opowieść o Światomirze* – jako stylizacja opowieści staroruskiej – odbiega pod tym względem od przyjętego stereotypu: rozdział XVI i XVII księgi VI to poetycki opis edukacji władcy, prowadzonej właśnie przez kobietę. W części wstępnej utworu (księga II) jesteśmy z kolei świadkami edukacji młodego Władara. Zostaje ona powierzona Jepifanijowi – najzdolniejszemu uczniowi greckiego mistrza Maletija. Przebiega ona według zasad klasycznej formacji antycznej: młody władca studiuje język grecki, łacinę, literaturę antyczną i nowożytną, filozofię, historię; wie dzie długie, uczone dysputy ze swym mistrzem, wprawia się w sztuce rządzenia. Dzięki tej intensywnej i solidnej formacji państwo Goryńskich – kiedy Władar obejmuje w nim rządy – stanie się największą potęgą Północnej Krainy. A przecież państwo to za jego panowania nie osiągnie jeszcze najpełniejszego rozkwitu. Władar jest bardzo zdolnym politykiem i zręcznym władcą, zdarzają się jednak sytuacje, w których pozostaje bezradny lub popełnia błędy; jego formacja była zbyt intelektualna – zabrakło w niej edukacji ducha i nauki mądrości „górnego świata”, nieodzownych do podjęcia decyzji w sytuacji, w której zawodzi rozumowa, logiczna analiza i liczyć można jedynie na nieomylną intuicję.

Edukacja Światomira wygląda zupełnie inaczej: prowadzona jest równolegle przez Jana Prezbitera i Paraskiewę – jest więc edukacją komplementarną, a przez to wszechstronną. Król uczy carewicza sztuki rządzenia, zajmuje się formacją jego woli oraz intelektu. Królowa natomiast odpowiedzialna jest za edukację serca Światomira: uczy go wrażliwości, delikatności i sztuki miłowania narodu. Jan Prezbyter, prosząc ją o pomoc w wychowaniu carewicza, zdaje sobie sprawę, że w rządzeniu państwem mądrość nie wystarcza. W roz-

nowie z greckim magiem Chorsem zarzucił przecież uczonemu Grekowi, że umiłował światłość, a wzgardził miłością¹¹.

Paraskiewa staje się przewodniczką przyszłego władcy: Światomir pójdzie drogą, którą wskaże mu ona. W swej przyszłej polityce i rządach będzie się odwoływał do zasad, które wpoi mu święta królowa. I tak – poprzez wychowanie władcy – Paraskiewa staje się współautorką jego przyszłej politycznej fizjonomii, a także linii politycznej, jaką w swych rządach wybierze.

Aby dobrze sprawować władzę, trzeba przede wszystkim umiłować naród: tej miłości może nauczyć carewicza tylko Paraskiewa. Uczy jej Światomira własnym przykładem: są, oczywiście, długie rozmowy, w czasie których opowiada o miłości Boga do ludzi i o tajemnicy Krzyża, której sama doświadczyła; są długie dysputy filozoficzne i teologiczne, lecz przede wszystkim jest ona sama: święta królowa miłująca swój naród macierzyńską miłością.

Paraskiewa zabiera carewicza na długie leśne wędrówki, prowadzi go do klasztorów i kapliczek, w których modli się lud. Uczy carewicza, jak odkryć i rozumieć mądrość prostych ludzi. Światomir widzi ją w różnych sytuacjach życiowych. Jej postawa jest jednak zawsze taka sama: jest to postawa służby, bezgranicznego poświęcenia ludziom, otwartości na ich problemy, nieustannej gotowości niesienia pomocy. Królowa leczy ludzi, którzy przychodzą do niej ze swymi chorobami, pociesza tych, którzy są znęcani życiem. Zachowaniem takim uwrażliwia Światomira na cierpienie, wyjaśniając mu jednocześnie jego prawdziwy sens: jest ono drogą do zbawienia narodu i świata, a jednocześnie drogą do utraconego raj, który powstaje na nowo wokół Maryi wędrującej po ziemi. Świadomość ta pomoże później carewiczowi przetrwać liczne próby i doświadczenia; sprawi, że nie załamie się nigdy pod brzemieniem władzy.

Paraskiewa uczy Światomira spojrzenia miłości, przenikającego najgłębsze tajniki istnienia; spojrzenia sięgającego głębiej i dalej niż sięga intelekt. To jasne widzenie rzeczy w prawdzie ich istnienia sprawi, że w swych rządach państwem carewicz nie popełni najmniejszego błędu: zorganizuje i poprowadzi swe państwo na wzór „górnego państwa”, które dane mu było oglądać tym właśnie spojrzeniem miłości.

Wychowanie Światomira przez Paraskiewę jest bez wątpienia wychowaniem, które pozostawi najgłębszy ślad w osobowości i sposobie widzenia świata carewicza. Jest jednak formacją, która prowadzona jest na bazie innej edukacji – tej, którą Światomir otrzymuje od Otrady w najwcześniejszych latach swojego dzieciństwa. Słowo „edukacja” nie jest tu może najwłaściwszym sformułowaniem: trudno mówić o niej w przypadku dziecka cierpiącego na przedziwną chorobę *jurodstwa*. Rola matki polega tu raczej na nieustannym czuwaniu nad

¹¹ Tamże, s. 404.

każdym gestem dziecka, korygowaniu go, jeśli to konieczne, wyrabianiu odpowiednich refleksów. Intelktualny blokaż, spowodowany chorobą, uniemożliwia normalny rozwój i normalną edukację chłopca. Sprowadza się ona zatem do najgłębszej edukacji – edukacji ducha, edukacji religijnej. Tłumacząc dziecku jego sny i widzenia, uczy go osobistego kontaktu z Bogiem. Wrażliwość owa stanie się podatnym gruntem dla dalszej pracy nad osobowością dziecka, jaką poprowadzi właśnie Paraskiewa.

Otrada świadoma jest misji, do jakiej przeznaczony został jej syn. Kołysanka, którą śpiewa Światomirowi, powracająca na przestrzeni całego utworu, zawiera swoisty skrót dziejów jego życia i jego narodu. W usta Otrady wkłada także autor słowa najpiękniejszego poetyckiego fragmentu utworu – *Pieśni o Ostrej Górze*; pieśni, która jest kluczem do zrozumienia istoty państwowości i władzy państwa Światomira, gdyż opowiada o krainie Bogarodzicy, której częścią jest właśnie państwo Światomira.

Obydwie pieśni nie są jedynie poetyckim rozwiązaniem, wyjaśnieniem istoty poruszanych problemów dla czytelnika. Rozpatrywane w aspekcie problematyki edukacji władcy, jawią się jako zasadniczy element owej edukacji. Słowami pieśni Otrada zwraca Światomira ku rzeczywistości, do jakiej został powołany. Pieśń-symbol staje się pierwszym zwiastunem przesłania, o którym carewicz dowie się dopiero po długich latach poszukiwań.

W porównaniu z Paraskiewą Otrada jest bez wątpienia mniej wyeksponowaną postacią *Opowieści*. Szczegóły edukacji Światomira, jaką prowadzi, nie zostały nam przekazane przez autora tak dokładnie jak szczegóły formacji carewicza przez Paraskiewę. Działania Otrady, jak i ona sama, są w utworze niezwykle dyskretne. O tym, że jest to inny typ postaci i edukacji – inny, lecz jednak nie mniej ważny – niż w przypadku Paraskiewy, świadczy wspomniany wyżej fakt, iż to Otradzie właśnie powierza autor rolę pierwszego i ostatniego przekazu tajemnicy misji Światomira.

*

Opowieść o Światomirze ukazuje kobietę jako tę, która odgrywa najważniejszą rolę w kształtowaniu osobowości i politycznej fizjonomii władcy. To ona – jako matka – staje się pierwszym wzorem zasad i postępowania dla dziecka; jej nauka i przykład pozostawi najgłębszy ślad w jego osobowości.

Oprócz edukacji i formacji władców autor wyznaczył kobiecie w swej *Opowieści* jeszcze jedną rolę: edukację narodu. Wasilisa, Otrada, a zwłaszcza Paraskiewa to nie tylko władczynie, od których decyzji zależą losy państwa czy poszczególnych jego obywateli. Ich rola nie jest rolą wyłącznie reprezentacyjną; typowa dla ruskiej i rosyjskiej mentalności identyfikacja carycy z Matką-

-Ziemią określa jednoznacznie stosunek władczyni do swego narodu: królowa-pani to królowa-matka, będąca dla swego ludu – tak jak dla swego dziecka – najpiękniejszym ideałem. Naród podziwia je, kocha i szanuje, a jednocześnie pragnie naśladować. Można tu mówić o edukacji przez gesty, przez czyny. Żadna z przedstawionych w utworze kobiet nie pisze traktatów o wychowaniu, nie głosi wielkich dydaktycznych mów. Ich rolą nie są słowa, lecz działanie. Przychodzą, aby być, nie aby mówić. Pojawiają się i samą swą obecnością zmieniają wszystko: prostotą bycia sobą oraz wiernością swemu powołaniu kobiety i matki przekazują otoczeniu wartości, które w sobie noszą, stając się w ten sposób mistrzyniami życia wszystkich, którzy – patrząc na nie – chcą je naśladować.

LE RÔLE ET LA PLACE DE LA FEMME DANS LE SYSTÈME DE L'ORGANISATION
DE *CIVITATIS DEI* DE VIATCHESLAV IVANOV

R é s u m é

Le but de cet article est de présenter le rôle et la place de la femme dans le *Civitatis Dei* dont le système de l'organisation fut conçu par Viatcheslav Ivanov dans son *Histoire de Światomir*.

L'oeuvre présente l'organisation de l'état basée sur le principe de la théocratie: elle continue ainsi la tradition biblique, hellénique et byzantine mais l'enrichit en même temps d'un aspect particulier de l'historiosophie et de la philosophie vieux-russes.

Parmi les réalisateurs du pouvoir théocratique, les femmes tiennent leur place: c'est la place de la femme ou de la mère de l'empereur, mais aussi celle de l'impératrice et de la mère de son peuple. La présence de la femme est discrète: toujours à l'ombre et au service de son mari, de son fils, de son peuple.

Le rôle de la femme se manifeste à travers quatre fonctions:

- par sa maternité et l'éducation donnée à son fils, elle *f o r m e* le futur empereur,
- par sa sagesse et ses conseils donnés à l'empereur, elle *g o u v e r n e* le pays,
- par sa sainteté, elle *i n t r o d u i t* u n e *a u t r e d i m e n s i o n* de la politique,
- par sa présence et par son style de vivre, devenant idéal à suivre, elle *é d u q u e* son pays.